Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 31 | Piątek, 6 lutego 1942 r. | Rok II

Nowe sukcesy u wybrzeży Ameryki

Pod Sollum zatopiono brytyjski kontrtorpedowiec

Z KWATERY GŁOWNEJ FÜHRERA, 6. 2. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 5 lutego:

Na froncie wschodnim rozbito większą ilość ataków sowieckich przy ciężkich stratach dla nieprzyjaciela. Własne kontrataki doprowadziły do sukcesów lokalnych. Na środkowym odcinku frontu okrążono i zniszczono jeden bojowy oddział nieprzyjacielski. Lotnictwo przeprowadzało skuteczne ataki na przygotowane pozycje nieprzyjacielskie, kolumny marszowe i nieprzyjacielskie pola startowe.

U wybrzeża Ameryki północnej niemieckie łodzie podwodne zatopiły 6 nieprzyjacielskich statków handlowych o łącznej pojemności 47.000 ton, w tym jeden frachtowiec z rudą żelazną pojemności 15.000 ton.

W Afryce Północnej trwa nadal pościg za nieprzyjacielem poprzez Dernę na wschód. Samoloty bojowe rozproszyły brytyjskie kolumny na zachód od Tobruku i bombardowały drogi odwrotowe nieprzyjaciela.

Według dotychczasowych meldunków, podczas walk w Cyrenaice w przeciągu stycznia oddziały niemiecko - włoskie wzięły 3.500 jeńców oraz zdobyły względnie zniszczyły 370 czołgów i 192 działa.

Niemieckie łodzie podwodne zaatakowały w obrębie Sollum brytyjski transport, konwojowany przez kontrtorpedowce. Osiągnęły one celne rzuty bomb na różne jednostki. Przypuszczalnie zatopiono jeden brytyjski kontrtorpedowiec.

Na wyspie Malcie niemieckie lotnicze siły bojowe pod ochroną myśliwców zaatakowały bombami ciężkiego i najcięższego kalibru port La Valetta. W walkach powietrznych na wschód od wyspy zestrzelono trzy brytyjskie myśliwce, nie ponosząc strat własnych.

RZYM, 6. 2. — Włoski komunikat wojenny z czwartku podaje:

Wojska Osi przekroczyły Dernę i kontynuowały pościg za nieprzyjacielem w kierunku wschodnim.

W toku walk, jakie toczyły się w Cyrenaice do dnia 31 stycznia, wzięto do niewoli 3.500 jeńców oraz zniszczono lub zdobyto 370 wozów bojowych i 192 armat.

Lotnictwo w ścisłej współpracy z oddziałami armii lądowej bombardowało w toku wielokrotnie powtarzanych nalotów cofające się nieprzyjacielskie kolumny oraz zaplecze nieprzyjaciela powodując przy tym pożary i zniszczenia.

Akcje zaczepne lotnictwa włoskiego i niemieckiego przeciwko Malcie kontynuowane były w dalszym ciągu bez przerwy. Jak zdołano ustalić, ataki na bazy powietrzne i morskie były uwieńczone sukcesem. Liczne obiekty zostały obrzucone celnymi pociskami.

Samoloty angielskie zrzuciły wczoraj bomby w okolicy Palermo i trafiły pewien pociąg. Wśród personalu kolejowego było czterech zabitych. Dzielna obrona przeciwpowietrzna oraz nasze myśliwce podjęły niezwłocznie akcję. Spośród sześciu atakujących samolotów jeden spadł do morza w pobliżu Santa Flavia, drugi zaś roztrzaskał się na ziemi. Część załóg wzięto do niewoli.

Singapur — nowa Kreta

SZTOKHOLM, 6. 2. — Jak donosi londyński korespondent pewnego południowo-szwedzkiego dziennika, sytuację Singapuru porównuje się obecnie w Londynie z rozpaczliwą walką australijskiego generała Freyberga na wyspie Krecie. Singapur nie może otrzymać żadnej ochrony ze strony samolotów myśliwskich, ponieważ na Sumatrze nie ma żadnych baz lotniczych. Ponadto droga powietrzna jest tak długa, że samoloty startujące z Sumatry nie mogłyby operować nad Singapurem dłużej jak kilka minut. Wprawdzie zachodzi możliwość użycia dwumotorowych długodystansowych bombowców jako myśliwców, jednak tego rodzaju maszyny nie miałyby prawie żadnych widoków powodzenia.

Generalna ofensywa na Singapur

Połączenie z Czungkingiem odcięte

TOKIO, 6. 2. — We środę wieczorem o godzinie 18-ej Japończycy przystąpili do generalnej ofensywy na Singapur.

SZANGHAJ, 6. 2. — W związku z rozpoczęciem generalnej ofensywy na Singapur agencja Domei donosi, że w środę od godziny 18-ej artyleria japońska rozpoczęła gwałtowne ostrzeliwanie twierdzy wyspiarskiej.

TOKIO, 6. 2. — Według doniesień nadeszłych do Tokio z Singapuru, trzy lotniska, jak również baza morska w północnej części wyspy, które ostrzeliwane są przez artylerię japońską, zostały opróżnione. W porcie Singapuru zaobserwowano w ciągu ostatnich dni liczne nieprzyjacielskie transportowce wpływające i wypływające z tego portu. Większa część tych statków została ogarnięta pożarem wskutek nieustannych japońskich ataków powietrznych. Nad Selatar, gdzie wzniecono pożary w tamtejszych rezerwoarach ropy, wznoszą się słupy dymów, widoczne z odległości 20 mil.

Walki o szosę burmańską

BANGKOK, 6. 2. — Służba informacyjna w Rangunie, przyznaje, że w obecnej chwili toczą się na wielką skalę walki o kontrolę szosy burmańskiej, przez którą przejeżdża dziennie 5000 chińskich wojskowych samochodów ciężarowych do Czungkingu. Ponadto nadchodzą tu wiadomości o gwałtownych japońskich atakach powietrznych w środkowej Burmie i na północ od Rangunu oraz na porty, w których normalnie przeładowuje się miesięcznie przeszło 30.000 ton materiałów wojennych dla Chin. Służba informacyjna w Rangunie prosi o jak najszybsze posiłki dla Burmy i Indji.

TOKIO, 6. 2. — Rzecznik rządu japońskiego złożył wobec przedstawicieli prasy zagranicznej oświadczenie, w którym m. in. podkreślił, że przez zajęcie Moulmein Japończycy zdobyli port lotniczy oddalony 160 km. od Rangunu, dzięki czemu lotnictwo japońskie już teraz panuje nad strefą powietrzną rozciągającą się nad stolicą Burmy. Z tego względu należy się również liczyć z zajęciem Rangunu.

Dziennik londyński „Daily Mail" stwierdza, że upadek Rangunu byłby równoznaczny z utratą szosy burmańskiej, a tym samym także z upadkiem Czungkingu. W obliczu tej sytuacji Czungking wysłał do Indyj specjalnego ambasadora dla naradzenia się, czym zastąpić szosę burmańską w razie jej utraty. W związku z tym rzecznik japoński wyraził się z ironią o kredytach wojennych, jakie Anglia i Stany Zjednoczone są rzekomo gotowe udzielić Czungkingowi. Nie wiadomo tylko w jaki sposób Anglia i Stany Zjednoczone wyobrażają sobie praktyc. dostawy materiałów udzielonych na zasadzie tych kredytów wobec przewagi japońskiej na morzu i w powietrzu w południowej części Oceanu Spokojnego, zwłaszcza że szosa burmańska, stanowiąca jedyne połączenie z Czungkingiem, została już odcięta.

By atakować, trzeba umieć bronić się

Sprzeczne głosy angielskie o sytuacji w Libii

SZTOKHOLM, 6. 2. — Wojska brytyjskie w Libii będą musiały być cofnięte jeszcze dalej — pisze prasa londyńska. Dotychczas jeszcze nie wiadomo, gdzie uda się stawić skutecznie Rommlowi opór. Generał Rommel — pisze „Daily Mail" — jest niespodzianką drugiej wojny światowej. Dotychczas udawało mu się nie tylko wymykać z każdej pułapki, ale nadto umiał on przystępować z miejsca do kontrofensywy.

Reuter donosi, że wojska brytyjskie prawdopodobnie nie dotarły jeszcze do pozycji, w których mają stawić opór. Wojska te pod naciskiem nieprzyjaciela cofają się w dalszym ciągu. Wbrew temu londyńska służba informacyjna twierdzi, jakoby Rommel stracił znaczną część swojego korpusu afrykańskiego. Równocześnie „Times" w sprawozdaniu z Kairu donosi, że w obliczu cyfrowej przewagi nieprzyjaciela wojska imperialne musiały się cofnąć.

Na temat przyczyn nieustannych porażek brytyjskich znany angielski publicysta wojskowy, Liddel Hart, pisze, że zapomniano, iż zanim przejdzie się do ataku, trzeba najpierw posiadać znajomość obrony. Atak brytyjski w Libii stanowił grę niezwykle ryzykowną, co potwierdziły ostatnie wypadki. Należało zarówno Libię jak i Singapur przystosować do obrony. Znaczniejszą część wojsk użytych w Afryce, można było wysłać na półwysep Malajski. Poza tym na terenie Dalekiego Wschodu zaznaczył się brak środków bojowych, które oddano do dyspozycji wyłącznie dla przeprowadzenia akcji w Północnej Afryce.

Wzrost bezrobocia w U. S. A.

GENEWA, 6. 2. — Związkowe władze administracyjne w Stanach Zjednoczonych komunikują, że liczba bezrobotnych, pomimo przyspieszenia tempa produkcji wojennej, wzrosła w styczniu z 3,8 do 4,2 milionów osób. Ten nowy wzrost bezrobocia został określony jako następstwo „przesunięć gospodarczych spowodowanych przez wojnę". Rzecznik władz administracyjnych oświadczył, że przestawienie na produkcję wojenną pociągnie za sobą jeszcze dalszy wzrost bezrobocia.

Gdzie się ukrywa flota U.S.A.?

Głosy tureckie o sytuacji na Pacyfiku

ANKARA, 6. 2. — W artykule wstępnym dziennika „Ulus" poseł do parlamentu Esmer zapytuje, gdzie ukrywa się flota wojenna Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone dysponują bowiem flotą, która stoi na równi z flotą angielską, a przeważa nad flotą japońską. Obie floty anglo-amerykańskie muszą przecież łącznie posiadać na tyle siły, aby zwalczać zwycięsko Japończyków na morzu.

Autor artykułu stwierdza, że pierwotny plan wojenny anglo-amerykański przewidywał, jako podstawę operacji, panowanie na morzu. Po stracie tego panowania, cały ten plan został przewrócony do góry nogami. O zaatakowaniu Japonii na lądzie nie ma mowy. Anglo-Amerykanie muszą więc ponownie wywalczyć sobie przodujące stanowisko na morzu, dlatego też flota Stanów Zjednoczonych musi wyjść ze swych kryjówek.

Na ten sam temat stwierdza Daver w dzienniku „Cumhuryet", że na całym obszarze wschodnio-azjatyckiego terenu wojennego notowano dotychczas wyłącznie akcje japońskie. Odnosi się wrażenie, że po niespodziewanym ataku na Pearl Harbour cała flota Stanów Zjednoczonych wraz z jej wszystkimi wielkimi i małymi jednostkami znikła z powierzchni mórz.

Ważą się losy wyspiarskiej twierdzy

Japończycy zapowiadają jej kapitulację na 11 bm.

W dniu 1-go lutego 1942 rozpoczęło się oblężenie Singapuru, najpotężniejszej brytyjskiej twierdzy morskiej, która dotychczas umożliwiała Wielkiej Brytanii kontrolowanie międzynarodowej żeglugi u progu dwóch Oceanów: Indyjskiego i Spokojnego. Na skutek oblężenia Singapuru olbrzymie przestrzenie Indyj Holenderskich i cały kontynent australijski pozbawiony jest ochrony brytyjskiej, Singapur bowiem już nie tylko nie chroni drugich, lecz walczy sam o swe własne istnienie. Według opinii sfer japońskich, w dniu 11 lutego, jako w dniu japońskiego święta narodowego, Singapur znajdować się już będzie w rękach Japończyków.

Przed dwoma jeszcze miesiącami uważanoby podobne przypuszczenie za wybryk fantazji. Dziś cała zarozumiałość angielska, całe zaufanie Anglii do własnej potęgi, chwieją się w posadach. Singapur był przecież jednym z najpotężniejszych fundamentów nie tylko materialnej potęgi imperium brytyjskiego, ale również gwarancją jego prestiżu. Singapur to „opancerzona pięść" Anglii na Dalekim Wschodzie! I oto ta pięść znalazła się już w kleszczach wojsk japońskich.

Doszło do tego, ponieważ Anglicy nie liczyli się z możliwością zdobywania Singapuru od strony lądu i patrzyli na Singapur jedynie jak na twierdzę morską. Tymczasem błyskawiczne i coraz liczniejsze desanty japońskie sprawiły, że Japończycy zwalczyli przestrzeń 1.500 km., przedarli się przez dżunglę malajską i opanowali w tempie iście błyskawicznym cały półwysep malajski, okrążywszy i zlikwidowawszy 20 tysięczną armię.

Singapur jest połączony z półwyspem malajskim tamą, po której przebiega kolej żelazna. Dziś tama ta jest już w kilku miejscach wysadzona w powietrze. Sam port wojenny Singapuru mieści się w północno - wschodniej cieśninie morskiej, dzielącej wyspę od lądu malajskiego. Obecnie, na skutek opanowania lądu malajskiego przez Japonię, port wojenny Singapuru znalazł się pierwszy pod ogniem dział japońskich. Dla ochrony wyspy singapurskiej nie ma ani jednego oddziału wojskowego, który nie byłby zdemoralizowany odwrotem z półwyspu malajskiego. Morska twierdza Singapur stała się w ten sposób twierdzą lądową, obnażoną właśnie od najsłabszej swej, północnej strony.

Rekonstrukcja gabinetu brytyjskiego

SZTOKHOLM, 6. 2. — Jak donoszą z Londynu, ogłoszono tam wczoraj zmiany w gabinecie brytyjskim. Ministrem dla produkcji wojennej został lord Beaverbrook, angielski „król prasy".

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:
POCZĄTEK 18.40 KONIEC 7.20

Odpowiedzi Redakcji

Odpowiedzi na pytania Czytelników, udzielamy wyłącznie na łamach „G. L." czy to w „Naszej skrzynce pocztowej", o ile sprawa poruszona interesuje szerszy ogół, czy to w imiennych „Odpowiedziach Czytelnikom". Nadsyłanie listów i kartek z opłaconą odpowiedzią jest bezcelowe, gdyż indywidualnych odpowiedzi drogą korespondencyjną redakcja nie udziela.

Jaja i sztuczny miód zamiast masła

(z) Zgodnie z zarządzeniem Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa, na kupony S1 i S2 kart lutowych otrzymamy po 5 sztuk jaj zamiast po 60 g masła, zaś na kupon S8 100 g sztucznego miodu. Realizacja kuponów styczniowych na masło trwać będzie do 15-go bm.

Z notatnika reportera

PORAŻONY PRĄDEM (j) W niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach przechodzący ul. Zamarstynowską 36-letni Paweł Pieńczyk (nieustalonego miejsca zamieszkania) dotknął się u zbiegu ulicy Wybranowskiego przewodów elektrycznych zwisających luźno nad ulicą. Wskutek szoku wewnętrznego Pieńczyk utracił przytomność, przy czym upadając złamał sobie podstawę czaszki. Do nieprzytomnego wezwano lekarza Pogotowia, który przewiózł go do szpitala przy ul. Rappaporta, gdzie nieszczęśliwy walczy ze śmiercią.

NA JEZDNI — Przebiegając przez jezdnię ulicy Pełczyńskiej wpadł pod koła nadjeżdżającego samochodu 17-letni M. Kirszenblatt (Durskiego 2), wskutek czego doznał on ogólnych b. ciężkich obrażeń ciała. Ofiarę nieostrożności po udzieleniu jej pierwszej pomocy przewiózł lekarz Pogotowia w stanie b. groźnym do szpitala przy ul. Kuszewicza 5.

PRZY PRACY — 17-letniemu Zbigniewowi Smolińskiemu (Starościńska 20) rozszarpał w czasie pracy żelazny ząb szlifierki 3 palce lewej ręki. Silnie broczącemu krwią udzielił pierwszej pomocy lekarz Pogotowia.

Odpowiedzi Czytelnikom

WP. B. Jaworski (Stanisławów). — Kursy dokształcające bez internatów dla robotników fachowych przemysłu metalowego w Krakowie, Warszawie, Częstochowie, Tarnowie, Dębicy, Kielcach, Radomiu, Mielcu organizowane z ramienia Wydziału VI Głównego Wydziału Pracy w Rządzie Gub. Gen.

W nagłych wypadkach z pomocą spieszy

Miejskie Pogotowie Ratunkowe

(tp) — Stacja Pogotowia Ratunkowego, to jedna z niewielu instytucyj użyteczności publicznej, która w czasie wycofania się wojsk bolszewickich z miasta nie przerwała ani na chwilę swej działalności, służąc pomocą lekarską wszystkim potrzebującym. Bolszewicy zarekwirowali wprawdzie kilka wozów sanitarnych, których brak zastąpiono jednak niebawem innymi, a te po zremontowaniu pełniły dzielnie służbę. Obecnie dysponuje Stacja 3 wozami z obsługą do wyjazdów w sprawie udzielania pomocy w nagłych wypadkach na mieście, a często na prowincji. Personel lekarski składa się z 7 lekarzy i 9 sanitariuszy, do obsługi aut 6 szoferów - mechaników, ponadto personel i służba biurowa.

W dwu kierunkach idzie działalność Pogotowia: ambulatoryjnym udzielaniu doraźnej pomocy na miejscu (Am Graben 6 — dawn. Podwale), oraz na mieście, zazwyczaj z odstawieniem chorego do najbliższego szpitala.

Ambulatorium posiada własną apteczkę zaopatrzoną w niezbędne leki; podobnie każdy lekarz wyjeżdżający celem udzielenia pomocy w nagłym wypadku dysponuje podręczną apteczką z wszelkimi podręcznymi pomocami lekarskimi. Na Stacji są zawsze w pogotowiu do wyjazdu 2 karetki sanitarne do dyspozycji lekarzy udzielających pomocy ambulatoryjnej oraz pomocy w nagłych wypadkach na mieście. W nocy dyżurują: lekarz, sanitariusz i szofer.

Działalność Pogotowia jest owocna. Przeciętnie dziennie udzielają lekarze pomocy w 20—30 wypadkach (łącznie ambulatoryjnie i na mieście). Większość zawezwań pomocy Stacji dotyczy okaleczeń nagłych, zasłabnięć serca, złamań kości, ataków epileptycznych oraz wypadków nagłych zasłabnięć kobiecych, chorób nerwowych itp. Popularna zawsze we Lwowie Stacja kontynuuje swe dobre tradycje, otaczając ludność czujną opieką, ratując niejedno zagrożone życie.

Będziemy pili wody mineralne

uwolnione od zarazków

W celu zapobieżenia niebezpieczeństwu, jakie pociągnąć może za sobą picie nieodkażonej wody, został wprowadzony w Gen. Gubernatorstwie nowy sposób fabrykacji wolnych od zarazków lemoniad i wód mineralnych. Jak podają z miarodajnych krakowskich kół lekarskich, już wkrótce będzie używana w handlu jedynie tylko lemoniada sporządzona według nowego katodynowego sposobu fabrykowania.

Szereg fabryk lemoniady i wód mineralnych w Gen. Gub. przystosowało się już do tego, by swoim wyrobom zapewnić całkowite uwolnienie od zarazków, które można obecnie uzyskać przy zastosowaniu nowoczesnych metod produkcji, bez żadnej szkody dla jakości napojów. Chodzi tu mianowicie o proces odkażeniowy, jakiemu poddaje się napoje przez dodanie do nich preparatów, a przede wszystkim specjalnie przerobionego srebra. Chorobotwórcze ustroje, jak np. czerwonki, tyfusu, cholery i inne zarazki zostają wskutek nowego katodynowego sposobu produkcji w zarodku zniszczone.

Dzięki wzmożonej kontroli władz bezpieczeństwa

mniej nieszczęśliwych wypadków

(j) Olbrzymia większość nieszczęśliwych wypadków, to tragiczne skutki bagatelizowania przepisów porządkowych. W porównaniu jednak ze stanem z ub. miesiąca ogólna ilość wypadków doznała znacznej redukcji, prócz wypadków zaczadzenia.

W ciągu stycznia przypłaciło życiem własną nieostrożność, chwile nieuwagi, czy lekkomyślność 13 osób, które znalazły śmierć na jezdni pod kołami pojazdów. Wypadków na jezdni, które znalazły swój epilog w szpitalu, zanotowano 39. Przy pracy poniosły śmierć 2 osoby, a 11 zostało rannych lub potłuczonych. Zatruciu gazem świetlnym uległo ogółem 5 osób, w tej liczbie 1 z wynikiem śmiertelnym. 2 osoby zginęły wskutek zabójstwa lub morderstwa; dwoje dzieci poniosło śmierć wskutek braku odpowiedniej opieki i dozoru. Śmiertelnych poparzeń było 2, oparzeń II i III stopnia — 17. Ponadto 2 osoby zmarły na skutek zatrucia alkoholem. Zamachów samobójczych było 9, z czego 2 śmiertelne. Wskutek gołoledzi na ulicach doznało ciężkich potłuczeń i uszkodzeń ciała — 49 osób, z czego 2 zmarły w szpitalu. Lekkie obrażenia wskutek upadków na chodnikach doznało 69 osób. Nagłych wypadków śmierci zanotowano 29, z czego — 2 z przyczyn dotychczas nie wyjaśnionych.

Zmniejszenie ogólnej liczby nieszczęśliwych wypadków należy tłumaczyć wzmożoną kontrolą władz bezpieczeństwa.

Rower — najtańszy środek lokomocji

znów zagości na naszych drogach

(tp) — Rower jest najpopularniejszym środkiem lokomocji, bo dostępny dla każdego, najtańszy i najłatwiejszy do transportu a w razie defektu najmniej absorbujący w czas długiej drogi.

Jak się dowiadujemy, na nowo uruchomiona lwowska fabryka rowerów po odremontowaniu magazynów uszkodzonych przez bomby przystąpiła do normalnej pracy we wszystkich działach. Materiał jest w dużej mierze sprowadzany z Niemiec; fabryka jest jednak do pewnego stopnia niezależna, opierając się na produkcji własnych części rowerowych w swoich warsztatach, w których jest zajętych przeszło 40 robotników. Przypuszczalnie z wiosną przystąpi ona do realizacji projektu budowy odpowiednich pomieszczeń, specjalnie przystosowanych do produkcji części rowerowych tak, że już w przyszłym roku fabryka będzie mogła zaopatrywać miasto i dystrykt w ten najtańszy środek lokomocji, który się cieszy specjalnym uznaniem wśród turystów i sfer robotniczych.

Nasza skrzynka pocztowa

(j) W jaki sposób i w jakiej instytucji można w obecnych warunkach uzyskać wierzytelne świadectwo stwierdzające aryjskie pochodzenie?

Specjalnej instytucji, która by zajmowała się wystawianiem urzędowych poświadczeń aryjskiego pochodzenia dla Polaków — nie ma. Na terenie naszego miasta otrzymał od władz niemieckich polecenie wystawiania na żądanie petentów-Polaków świadectw stwierdzających pochodzenie aryjskie Wydział prawny Polskiego Komitetu Opiekuńczego (Kopernika 5). Świadectwa takie, których nie potrzeba legalizować przez notariaty, są sporządzane na podstawie rewindykowanych aktów metrykalnych petenta, jego rodziców i dziadków i służą do przedkładania w wymaganych wypadkach władzom. Najczęściej starają się o podobne poświadczenia osoby, ubiegające się w Głównej Grupie Gospodarstwa i Przemysłu o udzielenie im pozwolenia na otwarcie placówek handlowo-przemysłowych. Uzyskanie poświadczenia nie pociąga żadnych opłat, prócz ewent. dobrowolnej ofiary pieniężnej na cele charytatywne P. K. O. Przy składaniu podań do Izby Rent lub Pododdziału Zaopatrzeń Emerytalnych, jak również dla celów pośredniczenia w pracy (np. do Urzędu Pracy) urzędowe poświadczenie aryjskiego pochodzenia nie jest warunkiem obowiązującym, w miejsce świadectwa bowiem wystarczy złożyć deklarację osobistą z mocą przysięgi, że zainteresowany ani jego rodzice, ni dziadkowie nie byli członkami żydowskiej gminy wyznaniowej.

Czy wyjazd Polaków na pracę do Rzeszy jest nadal aktualny?

Wyczerpujących informacji w tej sprawie udzielają Urzędy Pracy. — Wstrzymanie transportów pracowników z Galicji do Rzeszy jest, jak nas informuje lwowski Urząd Pracy, chwilowe. Czy i jak wielkie transporty odejdą jeszcze w tym roku, szczególnie z prowincji — nie możemy konkretnie powiedzieć. W każdym razie zapotrzebowanie na siły pracownicze w Rzeszy jest wielkie i każde zgłoszenie się w tej sprawie w Urzędzie Pracy ma szanse powodzenia; kwestię otwartą stanowić może jedynie przygotowanie fachowe kandydata i termin wyjazdu.

Śladami Scypiona Afrykańskiego

III.

Nie formował stałego frontu, lecz rzucał swoje oddziały pancerne w różne miejsca nie dopuszczając do większych bitew a ograniczając się jedynie do potyczek, w których Niemcy i Włosi zyskiwali przewagę. W komunikatach angielskich zgadzały się miejsca walk, lecz nie zgadzały się ich wyniki. Od 19 listopada Anglicy znosili bardzo wiele i mieli znacznie większe straty niż oddziały niemieckie i włoskie, co potwierdziło się wkrótce. Mimo to komunikaty z głównej kwatery VIII. armii były w ciągu ostatnich dni znacznie przesadzone. I tak podawano o sukcesach z dnia 23 listopada t. j. niedzieli: „Rommel próbuje się przedrzeć przez ucho igielne koło Tobruku. Odcięte oddziały pancerne koło Tobruku i granicy egipskiej są okrążone jeszcze ciaśniej". A potem komunikaty z poniedziałku: „Czołgi niemieckie przesunęły się na północny zachód od Sidi Rezegh, nie znaczy to jednak, aby mogły uniknąć okrążenia". Mimo to w komunikatach dał się zauważyć zgrzyt: „Zużycie materiału jest znaczne, a rozstrzygające walki jeszcze się nie zaczęły". Również po raz pierwszy poruszono w komunikatach sprawę posiłków oraz materiału reparacyjnego" a również dodano „o ostatecznych walkach koło Sidi Rezegh i skoncentrowanych atakach niemieckich".

Dnia 25 listopada nastąpił zwrot w walce pancernej; pisano wówczas, że „Walka pancerna uległa chwilowej przerwie, ale, że „oddziały pancerne zostaną na nowo zorganizowane i walka będzie znowu podjęta". Komunikat wojskowy z wtorku przynosi jeszcze jedną niespodziankę: „Pewna niemiecka kolumna pancerna przeszła do ataku pomiędzy Halfaya i Sidi Omar i udała się na granicę egipską wkraczając pomiędzy cofające się oddziały angielskie". Stało się to w tym samym czasie, kiedy „Daily Telegraph" pisał: „Nieprzyjaciel musi albo próbować wyłamania się, albo zmuszony będzie się poddać". A Reuter komunikował zdumionemu światu: „Można stwierdzić z całą pewnością, że siła dywizji pancernej Rommla została złamana".

W rzeczywistości jednak ofensywa angielska weszła w pierwsze krytyczne stadium. Inicjatywa była już w ręku Rommla a wiedza jego panowała od tej chwili nad polem bitwy.



SAMOLOTY NIEMIECKIE STARTUJĄ DO ATAKU NA PUSTYNI W LIBII

Generał Cunningham udał się w czołgu na pole walki, gdzie miał możność przekonać się naocznie, że złoty sen o Waterloo oddala się... Przekonał się on, że twarda decyzja nie zdobywania terenów, lecz kompletnego zniszczenia nieprzyciela zawiodła i zdecydowany był dać rozkaz do odwrotu. W tym czasie głównodowodzący Auchinleck odwołał Cunninghama mianując na jego miejsce generała majora Ritchie. Stało się to dnia 26 listopada.

Ritchie spełnił rozkaz. Zamiast czołgów, które nie były jeszcze gotowe do ataku, rzucił do walki całe masy piechoty. Chciał on za wszelką cenę zdobyć Sidi Rezegh i udostępnić sobie drogę do Tobruku. W czwartek 27 listopada udało się niemiecko-włoski pas na południowy wschód od Tobruku odciąć i uzyskać połączenie z załogą Tobruku. To co Cunningham przepowiadał, to udało się uzyskać Ritschie. Pierścień dokoła gen. Rommla został zamknięty.

Gen. Rommel nie uważał jednak swej stawki za przegraną. Z tą możliwością liczył się już przedtem. Nie robiąc żadnych nierozważnych pociągnięć, zmienił po prostu taktykę. Zamiast uderzać mniejszymi siłami to tu to tam, skoncentrował on silny front i uderzył na Sidi Rezegh, tak ważny, a jednocześnie tak słaby punkt nieprzyjaciela. Oddziały pancerne znad granicy Egiptu udały się znowu na zachód i dążyły w kierunku na wschód od Tobruku. A tymczasem wywiadowcze lotnictwo angielskie meldowało, że „w różnych miejscach rozbite kolumny szukają łączności z większymi oddziałami". Na wschód od angielskiego korytarza w kierunku Tobruku zebrała się dywizja pancerna Ariete, a na południowy zachód od Tobruku inne niemieckie siły pancerne oraz piechota. 30 listopada rozgorzała tu największa bitwa tej ofensywy. I tu musiało się okazać definitywnie, czy obliczenia gen. Rommla są słuszne, czy też jest on w błędzie i przeliczył się.

Uśmiercone poprzednio niemieckie i włoskie czołgi ożyły nagle. Wyrastając z ziemi jak grzyby po deszczu, spadły jak pioruny na wroga i wzięły go w kleszcze z dwóch stron. Przez dwa dni krążył Rommel szukając wyjścia. W końcu zniszczył on jedno ze skrzydeł okrążających, zniszczył jedną z dywizji nowozelandzkich i rozerwał gniazdo oporu. Naczelna Kwatera VIII armii komunikowała: „na przestrzeni około 12 kilometrów na północ od Sidi Rezegh udało się oddziałom uzyskać kontakt z nieprzyjacielem". Wszystkie inne ataki angielskie na Sidi Rezegh utonęły w potokach krwi. Ritchie wycofał swoje czołgi na linię Sidi Omar i El Gobi, zrobił więc, bogatszy o jedno doświadczenie, to co jego poprzednik Cunningham chciał zrobić przed kilku dniami.

Ale Rommel nie tylko przerwał pierścień i otworzył sobie drogę odwrotu, lecz dzięki zwycięstwu pod Sidi Rezegh zdobył wolność strategiczną i mógł znaleźć bazę dla kontrataku.

W piasku Sidi Rezegh pozostały marzenia Churchilla o Waterloo; to co się tam stało, nie da się już odwołać. A co z tego wynikło? Oto od zwycięstwa są oni dziś równie daleko, a może i znacznie dalej niż 18 listopada 1941 roku.

Generał Rommel rozpoczął kontrataki ze wszystkich stron. Kolejno pada Agedabia, Benghazi, Barca, El Abiar... olbrzymie zdobycze wojenne trudno w tej chwili dokładnie obliczyć. Wynoszą one w każdym razie powyżej 300 czołgów, 127 armat, 563 samochodów, nie licząc wielkiej ilości jeńców.

Armia generała Rommla posuwa się ciągle naprzód, sięgając po coraz nowe sukcesy.

Sen o Waterloo nie wyśnił się Churchillowi.

KONIEC

Zawieje śnieżne na Morzu Czarnym

Mieszkańcy stepów, położonych na północnym wybrzeżu morza Czarnego narażeni są, co pewien czas na niespotykane na innych terenach Europy burze śnieżowe. Nazywają się one w języku tubylców: „mjatjol", „zamjot" i „wjuga".

„Mjatjol" to jeszcze nic nadzwyczajnego. Jest to po prostu śnieg, pędzony wiatrem. Gorszym zjawiskiem jest „zamjot". Idąca przez step burza wysoko podnosi leżący na ziemi śnieg. Miota nim, to pędzi go przed sobą, zapełnia nim wszystkie doliny, wszystkie szczeliny ziemi, to znowuż rzuca białymi tumanami na strono opadający brzeg morza.

Gdyby tak, w czasie trwania „zamjotu", można się znaleźć na czarnomorskim stepie, mialoby się przed sobą cudowny w swej oryginalności widok. Na ogromny, bezkresny step spogląda wysoko na niebie stojące słońce. Zimne pozbawione blasku. Na niebie nie widać najmniejszej chmurki, śnieg nie pada. Natomiast cały step jest w ruchu. W powietrzu słychać jakieś szmery i świsty, a nawet jęki. Przez step płyną śnieżne fale, wznoszą się w górę, to znów opadają, zagarniając pod swój welon kilka „zabłąkanych" tutaj drzew. Możnaby je wziąć za białe duchy stepu, które gdzieś płyną w przestrzeń razem ze śnieżową zamiecią.

Zawieruchy te nie przerażają jednak stepowych mieszkańców tak jak „wjuga". Bo przed potęgą żywiołu nikt nie może się obronić. Wszystko co się znajdzie na drodze musi zginąć. Po stepie przewalają się całe masy śniegu, uformowanego jak gdyby w olbrzymie walce. W powietrzu krążą miotane wichurą śniegowe płatki. Wicher który pędzi przed sobą śnieg, jest lodowaty. Bo „wjuga" przynosi na okres swego trwania nad Czarne morze zimny klimat Syberii i Centralnej Azji.

Ludzie zamieszkujący czarnomorskie stepy znają się na znakach, zapowiadających „wjugę". Toteż zabezpieczają swe domostwa, a przede wszystkim bydło, które nerwowo wyczuwa atmosferę zbliżającej się katastrofy. Z początku ogarnia je niepokój, a potem szał. Gdyby „wjuga" zastał zwierzęta na wolności, rozpierzchłyby się po całym stepie, szukając w ucieczce ratunku przed „niewiadomym". I nic by ich wtedy nie uratowało.

Po przejściu tej strasznej nawałnicy step przedstawia obraz niebywałego zniszczenia. Pokrywają je trupy owiec, krów i koni. Pada na nie dużymi płatami śnieg pokrywając je grubym białym całunem. Z powierzchni ziemi znikły całe wsie. Chaty, obory, stajnie poniósł „wjuga" daleko „w świat". Ludzie, którzy uratowali się przed zagładą wracają pomału na miejsca, gdzie kiedyś były ich siedziby, z których nie pozostał ślad.

W porze wiosennej „wjuga" jest znacznie niebezpieczniejszy. Na zielonym już wtedy stepie pasą się niezliczone stada bydła. Ludzie pracują nad uprawą pól. Powietrze pachnie wiosną. Zbliżanie się „wjugi" zapowiada zimny deszcz, który zamarza w powietrzu w duże bryły lodu. Powoli ziemia powleka się śliską powłoką, a lodowe bryły padając, zabijają każde żyjące stworzenie, które nie znalazło sobie przed nim schronienia.

Na szczęście „wjuga" rzadko nawiedza czarnomorskie stepy. Czasami minie i dziesięć lat, zanim się pojawi. Ludzie jednak żyją w stałym jego oczekiwaniu, powtarzając w pewnej trawestacji może słowa modlitwy: „Od powietrza, głodu, ognia i wojny, zachowaj nas Panie".

Pogarda śmierci żołnierza japońskiego

Obrzędy ku czci poległych bohaterów

LIZBONA, 6. 2. — Korespondent dziennika „El Pueblo" przynosi interesujące dane o obrzędach ku czci poległych żołnierzy japońskich. — Jeżeli żołnierz japoński zginie na polu bitwy, zwłoki jego zostają spalone a popioły zebrane w białą skrzynkę drewnianą, i przechowane w świątyni Yasukumi. Z obecnych walk na półwyspie Malajskim donoszą o szczególnej formie uczczenia poległych. Mianowicie towarzysze broni idąc do ataku nieśli z sobą skrzynki z popiołami poległych, aby w ten sposób zademonstrować niejako udział ich w walce. Naczelny dowódca sił powietrznych, które brały udział na lotniskowcach w akcji przeciwko flocie Stanów Zjednoczonych pod Hawajami, pożegnał swoich pilotów słowami: „Do zobaczenia w świątyni Yasukumi!"

Wojenne zarządzenia Australii

Planowane zniszczenie fabryk i surowców

SZANGHAJ, 6. 2. — Wobec braku sił roboczych w Australii zarządził premier Curtin zamknięcie wszystkich fabryk, których produkcja nie służyła celom wojennym. Zwolnieni w ten sposób robotnicy skierowani będą do przemysłu wojennego. Curtin uprzedził, że rząd nie ścierpi żadnej dyskusji a tym mniej kontrakcji w tej sprawie. Postanowienie rządu było konieczne, aby zwolnić każdego zdolnego do broni mężczyznę. Premier australijski zapowiedział jednocześnie, że opracowane są plany zniszczenia przemysłu a zabezpieczenia surowców jak wełna oraz żywego inwentarza na wypadek, gdyby postępy ofensywy japońskiej zagrażały Australii.

Dworzec główny w Warszawie bliski ukończenia

WARSZAWA, 6. 2. — W połowie stycznia b. r. oddano do użytku halę odjazdową na Głównym dworcu warszawskim. Mieści ona w sobie 16 kas biletowych, 4 klatki schodowe prowadzą na perony. Jest ona najbardziej reprezentacyjnym pomieszczeniem dworca. Wielkością swą przewyższa wszystkie sale publiczne i nawy kościele. Kubatura jej wynosi 40.000 metrów sześc., a wysokość 27 metrów, odpowiadająca 7-piętrowej kamienicy, sprawia imponujące wrażenie.

Za kilka miesięcy, po wykończeniu hali wejściowej od ulicy Marszałkowskiej, nastąpi ostateczne złączenie jej z salami „odjazdową i przyjazdową". Wtedy dopiero idea projektu dworca dojdzie całkowicie do głosu — oddzielne wejścia i wyjścia regulować będą ruch podróżny, publiczność przyjeżdżająca nie będzie się mieszała z odjeżdżającą.

Plan zasiewów wiosennych

w Komisariatach Generalnych — 1942 roku

RÓWNE, 6. 2. — Pod przewodnictwem kierownika Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa przy Komisarzu Rzeszy odbyła się sesja wszystkich kierowników Wydziałów Wyżywienia i Rolnictwa przy Komisariatach Generalnych. Na posiedzeniu tym stwierdzono, że już na początku zimy dokonano zwiększenia powierzchni uprawnej. Ponadto opracowano i rozpoczęto realizację planów zasiewów wiosennych w roku 1942. Na wspomnianej sesji ustalono jedynie szczegóły i wydano ostatnie wytyczne dotyczące upraw wiosennych.

Ze sprawozdań na temat sytuacji w poszczególnych Komisariatach Generalnych wynika, że wstępne prace do robót siewnych zostały przeprowadzone z całą energią. W osobnych referatach omówiono zagadnienia ziarna siewnego, użycia maszyn rolnych oraz sił roboczych.

Cały swój majątek wrzuciła do pieca

CZĘSTOCHOWA, 6. 2. — Zofia Brückner schowała w kopertę swego czasu 5.000 złotych w banknotach — stanowiące cały jej majątek, zebrany w ciągu 7 lat w drodze oszczędności. Onegdaj Brückner robiąc porządki w biurku wyrzuciła razem z innymi niepotrzebnymi papierami kopertę, która dostała się do pieca.

Choć szybko zorjentowała się ona w pomylce i starała się wyciągnąć pieniądze z pieca, zdołała uratować jedynie z całego zwitka dwa banknoty 500-złotowe.

Parafia i wieś Sichów

Mieszkańcy parafii i wsi Sichów, złożyli na P. K. O. 502 zł. 80 gr.

*

Piechowscy Franciszkowie i Batowska Halina, złożyli na P. K. O. 30 zł. zamiast kwiatów na trumnę śp. Ludwiki Pazirskiej.

*

P. Michał Kowalski, właściciel księgarni, złożył na PKO jednorazowy dar w wysokości 500 zł. Przykład do naśladowania!

Pokrótce

W Bułgarii wydano zakaz wypieku i sprzedaży chleba w środy. W dniu tym ludność spożywać ma kartofle. Dla robotników ciężko pracujących przewidziane wyjątki.

Brak gazu w Istambule spowodował ograniczenie jego konsumcji. Dopływ gazu zredukowano do 2 godzin rano i wieczorem oraz 1½ godziny w południe. Przyczyna — brak opału.

Pierwszy numer komunistycznej gazety „Sowiet War News Weekly" ukazał się według „Timesa" w Londynie.

W Kanadzie wprowadzono cukier na kartki. Racja wynosi 3/4 funta na tydzień.

Führer udekorował krzyżem rycerskim komendanta jednej z dywizji słowackich generała Malara.

W kilku wierszach

Od 7 do 9 stopni poniżej zera wahała się onegdaj temperatura w Krakowie Sandomierzu, Nowym Sączu i Przemyślu.

W Krakowie zmarła Anna ze Starzewskich Sinkowa, żona profesora Uniwersytetu w wieku lat 58.

Ś. † P.

Inż. JÓZEF GUMOWSKI

zmarł dnia 4. lutego 1942 r. przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7-go lutego 1942 r. o godzinie 3-ciej z kaplicy przy ul. Kochanowskiego 94.

MSZA ŻAŁOBNA w kościele SS Karmelitanek Bosych, w sobotę 7-go lutego o godzinie 8-mej.

ŻONA, CÓRKA SYNOWIE i WNUKI

8628

Ś. † P.

Dr. KLOCEK JÓZEF

lekarz Ubezpieczalni Społ.

zmarł dnia 3-go lutego 1942 r. po krótkiej, a ciężkiej chorobie, zaopatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 48.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w sobotę dnia 7-go lutego o godzinie 4-tej po południu z krypty OO. Reformatów, ul. Janowska na cmentarz Janowski, zapraszają Przyjaciół i Znajomych

8627 stroskana ŻONA i RODZINA

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę legitymacyjną wydaną przez Politechnikę lwowską nr 6184. Łaskawego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Lwów, Blacharska nr 27, I. piętro — Baranik. 8219

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis 10469 — wydany przez gminę miasta Brody na nazwisko Bilecka Chaja. 888

UNIEWAŻNIAM zgubione w sklepie ... przy ulicy Szpitalnej dokumenty na nazwisko Porth Aleksander Lwów, Piekarska ..., paszport sowiecki, — Ausweis biały (Volksdeutsch), świadectwo pracy, kartę ziemniaczaną i żywnościową. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 8192

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację szkolną nr 814, i Bescheinigung nr 278 — na nazwisko — Irena Stelmachów. Proszę uczciwego złodzieja o zwrot dokumentów i sarenki. 8193

50 ZŁ. za przyprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu „Lali" małej, białej suczki, o bardzo długim włosie, pod adresem Lwów Zamarstynowska nr 88, u dozorcy. 7970

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport rosyjski i legitymację szkoły handlowej — oraz kartę tramwajową na nazwisko Władysława Patyńska. 8222

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport na nazwisko Maria Smolak. 8261

PROSZĘ o zwrot skradzionych mi dokumentów na nazwisko: Arciszewski Witold. 8249

WASILEWSKA JANINA, prosi o zwrot dokumentów skradzionych w tramwaju nr 8, pod adresem: Lwów, — Żółkiewska 29, — I. piętro. 8551

UNIEWAŻNIAM zgubione papiery t.j. paszport, legitymację P. K. O. zaświadczenie Arbeitsamtu, legitym. „Jedności" i bony ziemniaczane — na nazwisko Idzowski Fryderyk Lwów ul. Lindego 10 — II. piętro. 8163

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko: Rosenbaum Sara. 8247

UNIEWAŻNIAM przepustkę nocną wydaną przez hotel „Lemberg" na nazwisko Weronika Czechowicz. 8492

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport, wyciąg metrykalny, Meldekarte na nazwisko Popławska Władysława. — Proszę o zwrot, wynagrodzę. 8563

UNIEWAŻNIAM zgubioną metrykę urodzenia, zaświadczenie pracy i legitymację na nazwisko Karpina Salomea Klara. Znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Lwów, — Panieńska 27 — (Domo - Uprawa) 8174

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport i dokumenty na nazwisko Karol Prohner, Lwów — Hofmana osiem — I. p. 8177

KUPNO SPRZEDAŻ

KUPIĘ kuchnię żelazną — z bratrurą. Lwów 3 Maja 8, m. 7 — II. piętro. 8152

KUPIĘ oficerskie buty z cholewami 43 nowe lub mało noszone. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 8107"

WYŻYMACZKĘ do bielizny sprzedam okazyjnie. — Dentysta Lwów — Rutowskiego 18 — II. p. 8426

SPRZEDAM niebieski sweterek angora. Lwów, ul. Szewczenki 8/8. 8100

KUPIĘ kalosze na nr bucika 43. Dentysta, Lwów, Rutowskiego 16 II. piętro m. dziewięć. 8425

SPRZEDAM boty zielone nr 38 nowe. Wiadomość: Lwów, Kordeckiego pięć, I. piętro, na ganku, na prawo. 8158

KUPIĘ meszty lakierowe nr 37 modne sweter, spódnicę kołnierz z niebieskiego lisa. Lwów, ul. Bonifratrów osiem m. cztery. 8151

PERHYDROL do rozjaśniania włosów. Kosmetyka, Lwów, Batorego dziewięć. 8527

SPRZEDAM odznaki austriackie — niemieckie, polskie — z wojny światowej, sztuk 600. Teodolit Gerlacha. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 8429"

KUPIĘ „Kinzle" Listy — zegarek stołowy „Gazeta Lwowska" „Nr 8364"

TELEFONICZNĄ CENTRALKĘ maszynę do pisania, drut żelazny trzy milimetry grubości 500 kg. kupię. Lwów, Batorego cztery mieszkanie dziewięć. 8195

GRAMOFONY i płyty kupuje — „V. I. B." Lwów Akademicka 14. 8891

SPRZEDAM cylinder męski jedwabny, łóżka żelazne, Lwów, Ujejskiego sześć, mieszkanie pięć. 8158.

SPRZEDAM pierwszorzędne — berlacze filcowe — wysokie sznurowane nr 48 cena 100 zł. Lwów, Mikołaja pięć, m. trzy. 8127

SPRZEDAM męskie palto zimowe 170, półbuciki 41—42, śniegowce damskie 38, trzewiczki dziecinne nr 27. Lwów, ul. Obertyńska 30/8. 7877

BOESENDORFER koncertowy, okazyjnie do sprzedania. Lwów, ul. Krzywa 7, m. 6. 8128

FEDA 1:3,5 lub 1:2 kupimy V. E. M. — Lwów, Akademicka 14. 8130

RETINĘ lub FEDA okazyjnie kupię. Lwów, Śnieżna 7/5 popoł. 8129

PŁASZCZ na wysokiego granatowy na watalinie sprzedam. — Lwów, Listopada nr 28, m. pięć od godz. 2—5. 8133

KUPIĘ porządne śniegowce męskie na nr 42 butów. Lwów, Zamojskiego 18 — m. jeden. 8121

SPRZEDAM płaszcz damski — czarny z kołnierzem z niebieskiego lisa, boty zakopiańskie nr 40 i kapy pluszowe. — Lwów, Nabielaka nr 37, m dziewięć w godz. od 3-ciej do 5-tej. 8123

PIECYK żelazny szamotowy kalosze nowe nr 10 śniegowce, taboret do fortepianu — sprzedam. Lwów, Felczyńska 25/7. 8122

SPRZEDAM pianino dobrej marki dobry stan. Lwów, Aleksandrowicza osiem, m. 1. 8126

SZLAUCH gumowy (5 m.) do sprzedania. Lwów, ul. Gołąba 6/6. 8125

ZASŁONĘ na duże okno żółtą sprzedam Lwów Kadecka 8, m. 9; od 1—4. 8137

ZNACZKI POCZTOWE, bloki, arkusze — zbiory kupuję. — Lwów, Okólskiego 2/6, II. piętro, od 5—6. 8332

POWIELACZ walizkowy tanio sprzedam. Lwów Krzywa (boczna Akademickiej) 25. Naprawa zabawek. 7891

FUTRO męskie sprzedam prawie nowe, tasmany, spód bibrety. Lwów Stelmacha dziewięć, mieszkanie siedem, od 14—17. 7879

NICI przedwojenne — IGŁY ręczne maszynowe Hurt — detal „Technoservice" Lwów, Akademicka pięć. 7794

ODROBINĘ kremu Sportowego chroni przed odmrożeniem Kosmetyka. Lwów, Batorego dziewięć. 8526

PENSIONAT, willę lub parcelę w uzdrowisku kupimy. Zgłoszenia: Biuro Huka, Lwów Hauptstrasse 21 — (Piłsudskiego). 158

FARBKA do bielizny Kametyka. Lwów, Batorego dziewięć. 8528

KUPIĘ kafle glazurowane mogą być używane na kompletny piec zaraz. Lwów, Torosiewicza 19, mieszkanie dwa. 7892

PIANINO FORTEPIAN krótki kupię zaraz Listy „Gaz. Lw." „Nr 7426"

GABLOTĘ szklaną leżącą, ladę i biurko amerykańskie — kupię zaraz. Lwów Kochanowskiego dwadzieściasześć, mieszkanie czternaście 7952

SPRZEDAM półbuciki czarne nr 43 futro męskie buciki używane 41. Lwów, Modrzejewskiej 14 — m. jeden. 8011

SPRZEDAM piecyk naftowy i kredens kuchenny. Lwów, Łyczakowska 195. 8200

SPRZEDAM ubranie i płaszcz. Listy do „Gazety Lw." „Nr 8118"

RETINĘ i Feda kupimy. — „V. I. B." Lwów Akademicka 14. 8892

PARCELĘ budowlaną w uroczym położeniu — koło Jaremcza — sprzedam lub zamienię. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 8456"

FILATELIŚCI! Natychmiast żądajcie naszych bezpłatnych prospektów. Stronczak — Tarnów, Wekslarska 15. 887

AKCJE, różne listy zastawne kupię. Dobrocki Warszawa, Alberta 13—6. 881

KUPIĘ OBRAZ dobrego malarza — JADALNIĘ nowoczesną, kredens — stół kuchenny. Listy „Gazeta Lw." „Nr 6677"

STARE LUSTRA DUŻE I SZYBY KUPUJE STALE: SZLIFIERNIA SZKŁA, LWÓW, JAGIELLOŃSKA № 24 (W PODWÓRZU, NA LEWO). 7417

FLASZKI I SŁOIKI ROZMAITE, APTECZNE I PERFUMERYJNE KUPUJE „SKUP" LWÓW KAZIMIERZOWSKA 21, w PODWÓRZU. 7238

NIERUCHOMOŚCI kupno, sprzedaż, zamiany! — Biuro Lwów — Hauptstrasse 21 — (Piłsudskiego). 158

SREBRO KRYSZTAŁY PORCELANĘ kupuje i sprzedaje: JAN WOJTYCH, Jubiler ROK ZAŁOŻENIA 1896. Lwów, Akademicka osiem. 245

KUPIĘ kamienicę ... lub parcelę. Pieniądze — natychmiast! Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 285"

PIANINO krzyżowe pierwszorzędne sprzedam; kupię opał. Lwów Łyczakowska 29 — m. jeden. 7921

KSIĄŻKI różnej treści nowe i używane kupuję. Lwów, Wałowa 15 mieszk. 11, drugie piętro. Piątek, sobota, dziewiąta — szesnasta. 8555

SPRZEDAM rower, kupię wełniane pończochy sportowe, spodnie narciarskie, wiatrówkę. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 8225"

KUPIĘ BREITSCHWANZE pierwszorzędny stan i piżmaki męskie. Listy „Gaz. Lw." „Nr 8562"

MASZYNĘ Singera, firanki sprzedam. Lwów Potockiego 7/4. 8557

WÓZEK dziecinny głęboki z budką sprzedam Lwów, Wolność 15 mieszk. 1, parter od 5-tej pop. 8191

SPRZEDAM futro męskie nutria, kołnierz prawdziwy selskin. — Lwów, Japońska sześć A, m. siedem. 8606

MASZYNĘ DO PISANIA, telefoniczną centralkę, drut żelazny trzy milimetry gruby, około 500 kg. kupię. Lwów, Batorego cztery — mieszk. dziewięć. 8194

SPRZEDAM walonki białe sow nr 36, damskie wysokie obcasy, skórzane podeszwy — luksusowe lakierki damskie, czółenka nr 37, Lwów, ul. Grochowska 20, — parter lewo. 8197.

KUPIĘ materiał na rękawiczki. Zgłoszenia Lwów, Teresy 20 m. dwa. 8554

SPRZEDAM łóżko żelazne, stolik pokojowy, aparat fotograficzny, walizkę. Lwów — Grochowska jeden, m. pięć. 8204

SZPAGAT, POKOST kupię każdą ilość. Lwów — Akademicka pięć biuro. 8207

PATEFONY, płyty nadeszły. — Tanie fachowe naprawy „Technoservice" Lwów, Akademicka pięć. 8205

SZLAUCHY gumowe wszelkie wymiary nadeszły. „Technoservice" Lwów, Akademicka pięć. 8208

GAZOWE, ELEKTRYCZNE piece, kuchenki — bratrury. Ceny zniżone. „Technoservice" Lwów Akademicka pięć. 8206

SPRZEDAM fortepian marki wiedeńskiej Promberger. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 8209"

SPRZEDAM 2 kasetk. żelazne, maszynkę do mięsa, primus, wannę Lwów, Mączyńskiego 75. 8212

LINOLEUM 2 x 170 stół jadalniany, 6 krzeseł, lampy elektr., naftowe sprzedam; od 3 pop., Lwów, Snopkowska 39/7. 8214

SPRZEDAM realność z ogrodem 9 ubikacji na Cetnarówce 5 min. do tramwaju. Listy „Gazeta Lw." „Nr 8215"

SPRZEDAM tanio: frak (nowy) jaskółkę i wełnianą sukienkę (na szczupłą). — Lwów, Żeromskiego 13 b, m. 11. 8227

SPRZEDAM 1/4 lub połowę domu dwupiętrowego Listy „Gaz. Lw." „Nr 8211"

MAŁŻEŃSTWA

NIEZALEŻNY na rządowej posadzie, pozna osobę o szczerym charakterze zgrabną wysoką, najchętniej z własnem mieszkaniem. Cel matr. — Na anonimy, Poste restante nie odpowiadam. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 7882"

JENIEC polski w Niemczech, Nazarewski Władysław, adres: Meschkenhagen — Kreis Grimmen — bei Wendlenburg in Pommern, pragnie poznać Polkę do lat 28 w celu matr.; o ile możliwe fotografia. 8140

JENIEC polski w Niemczech — Sarzyński Mieczysław, technik budowlany adres: Meschkenhagen, Kreis Grimmen, bei Berger Pommern, pragnie poznać Polkę do lat 25 w celu matrymonialnym — o ile możliwe fotografia. 8139

DWÓCH samotnych kawalerów lat 32, 27, na posadach, średnie wykształcenie, pragną poznać panie do lat 28 w celu matr. Listy o ile możności z fotografią. Listy do „Gazety Lwow." pod „Nr 8210"

POLAK 30-letni, rzemieślnik, pozna niewiastę z mieszkaniem w celu matr. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 8228"

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Rozporządzenie

GUBERNATORA DYSTRYKTU GALICJI O NAJWYŻSZYCH CENACH CEGIEŁ, Z 31 STYCZNIA 1942

Na podstawie paragrafu 1. ustępu 1 i 3 rozporządzenia o ustaleniu cen w Gubernatorstwie Generalnym z dnia 12 kwietnia 1940 roku (VBIGG I. S. 131), w związku z pierwszym paragrafem drugiego rozporządzenia o wprowadzeniu przepisów co do wytycznych cen, na terenie dystryktu Galicji z 6 sierpnia 1941 roku (VBIGG. S. 525) ustanawiam z upoważnienia rządu Gubernatorstwa Generalnego (Urząd dla ustalania cen) następujące ceny maksymalne dla cegieł.

1) Ceny maksymalne:

Cegły I. sorty 270×130×60 p. 1000 St. zł. 65.—
Cegły II. sorty 270×130×60 p. 1000 St. zł. 59.—

2) Powyższe ceny brane są pod uwagę w ilości 1.000 sztuk załadowane na furę, wóz ciężarowy, wagon kolei lokalnej, albo kolei wschodniej.

3) Powyższe ceny odnoszą się do fabrykatu i formy stosownie do polskich przepisów przemysłowych, z dopuszczalnym odchyleniem.

4) Przepisanych cen maksymalnych nie wolno przekraczać, raczej można je obniżać.

5) Wykroczenia przeciwko temu rozporządzeniu będą karane według 6 paragrafu na wstępie wymienionego rozporządzenia.

6) Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1942 r. 369

Gubernator Dystryktu Galicji
Urząd nadzoru cen
Dr. R O D I G

GUBERNATORSTWO GENERALNE
GUBERNATOR DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO
L. b. — R.

Lwów, dnia 2 lutego 1942 r.

Zarządzenie

W SPRAWIE ODBYWANIA TARGÓW NA KONIE W DYSTRYKCIE GALICYJSKIM W CZASIE OD 5 LUTEGO 1942 DO 31 MARCA 1942 R.

Na podstawie uprawnienia administracyjnego udzielonego mi rozporządzeniem o administracji Galicji z 1. VIII. 1941 r. (Dz. Rozp. G. G. S. 443) — jak również na podstawie § 5 ustęp 1 i § 6 ustęp 1 — pierwszego rozporządzenia o organizacji administracji na okupowanych polskich obszarach z dnia 26. X. 1939 (Dz. Rozp. G. G. S. 3) zarządzam następujące:

§ 1.

W czasie od 5 lutego do 31 marca 1942 zabrania się odbywanie targów na konie w Dystrykcie Galicyjskim.

§ 2.

Niezastosowanie się do niniejszego zarządzenia karane będzie na podstawie rozporządzenia o postępowaniu administracyjno - karnym w Gubernatorstwie Generalnym z dnia 13. IX. 1940 (Dz. Rozp. G. G. S. 300) grzywną do 1.000 zł. a w razie nieściągalności aresztem do 3 miesięcy.

GUBERNATOR DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

GUBERNATORSTWO GENERALNE
GUBERNATOR DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO
L. b/E.

Lwów, dnia 29 stycznia 1942.

Zarządzenie

w sprawie ograniczenia zużycia prądu

Zużycie gazu w obrębie miasta Lwowa wzrosło w ostatnim czasie tak dalece, że w interesie przemysłowej gospodarki okazały się konieczne chwilowe ograniczenia zużycia gazu w miejskiej elektrowni.

Celem przeprowadzenia tego środka oszczędnościowego zarządzam niniejszym na podstawie upoważnienia administracyjnego, udzielonego mi rozporządzeniem o administracji Galicji z 1. 8. 1941 (Dz. R. GG. S. 443) jak również § 5-tym ust. 1 i § 6-tym ust. 1 pierwszego rozporządzenia o organizacji administracji z dn. 26. 10. 1939 (Dz. R. GG. str. 3):

1. Zużycie elektrycznej energii w gospodarstwach domowych ogranicza się w następujący sposób:

dla mieszkań o jednej ubikacji na 10 klw miesięcznie
dla mieszkań o dwu ubikacjach na 15 klw miesięcznie
dla mieszkań o trzech ubikacjach na 18 klw miesięcznie
dla mieszkań o czterech ubik. na 20 klw miesięcznie

W urzędach i innych władzach administracyjnych — jak również w koszarach, zakładach, składach i t. p.
dla każdej ubikacji na 20 klw miesięcznie

2. Korzystający z przyrządów elektrycznych mogą zużywać zasadniczo:

dla 1-go żelazka do prasowania 10 klw mies.
dla jednej kuchni z 1 płytą 60 klw mies.
dla jednej kuchni z 2 płytami 120 klw mies.
dla jednej kuchni z rurą do pieczenia 150 klw mies.
dla jednego kotła elektr. na gorącą wodę do 40 l. 80 klw mies.
dla jednego kotła elektr. na gorącą wodę o więcej jak 40 l. zawartości 150 klw mies.

Używanie elektrycznych pieców do ogrzewania i grzejników-słońc. (Heizsonnen) jest tylko wtedy dozwolone, jeżeli przez to nie przekracza się podanego wyżej pod cyfr. 1 kontyngentu dla gospodarstw domowych.

3. Przekroczenia powyższych kontyngentów będą obliczane po 10 zł za każdy dalszy zużyty kilowat.

Przy nadzwyczajnie znacznych przekroczeniach kontyngentu konsument może być ponadto wyłączony przejściowo albo na dłuższy czas od dalszego pobierania prądu.

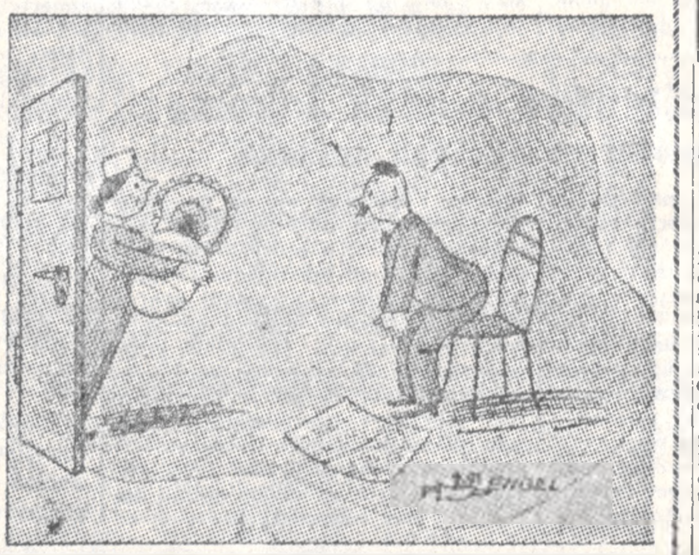
4. Nowe obliczenie zużytych ilości według tego zarządzenia nastąpi z początkiem najbliższego okresu odczytywania.

5. Konsumenci, którzy bez zgody miejskiej sieci elektrycznej we Lwowie ul. Lwowskich Dzieci Nr. 23 przeprowadzają albo każą przeprowadzić zmiany w swych urządzeniach elektrycznych będą karani na podstawie postanowień rozporządzenia o karno-administracyjnym postępowaniu w GG. z 13. IX. 1940 (Dz. R. GG. str. 300) grzywną do 1.000 zł. a w razie nieściągalności aresztem do 3 miesięcy, o ile wedle innych postanowień karnych nie jest przewidziana wyższa kara. Prócz tego może nastąpić wyłączenie od pobierania prądu.

6. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia. 370

GUBERNATOR DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

PRZY ZMIANIE ROKU



— Chłopiec, proszę pana, ale niestety niesposób ustalić, w którym roku się urodził.

(„Lustige Blätter").



REDAKCJA PRZYJMUJE OD G. 10—11. RĘKOPISÓW NIE ZWRACAMY. ZA TERMINOWY DRUK OGŁOSZEŃ WYDAWNICTWO NIE ODPOWIADA.
TEL. SEKRETARIATU REDAKCJI 202-28. DRUK „GAZETY LWOWSKIEJ". LWÓW SOBOLA 4. TEL. ADMINISTRACJI 200-06.